

Sygn. akt VIII C 573/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko K. K.

o zapłatę 2.897,66 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 573/18

UZASADNIENIE

W dniu 18 września 2014 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu K. K. powództwo o zasądzenie kwoty 2.897,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (**pozew k. 3-4**).

W dniu 7 października 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, zarzut przedawnienia roszczenia, a także zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości. (**nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 30, sprzeciw k. 40-43**).

Na rozprawie w dniu 26 lipca 2019 roku pełnomocnik powoda i pełnomocnik pozwanego nie stawili się, zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy. (**protokół rozprawy k. 73, e.p.o. k. 71-72**).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 stycznia 2009 roku pozwany K. K. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę o wydanie karty kredytowej (...) – G. M. Banku numer (...), zgodnie z treścią której Bank udzielił pozwanemu kredytu odnawialnego (zwanego limitem kredytu), w ramach którego pozwany mógł dokonywać transakcji gotówkowych i bezgotówkowych. Strony ustaliły w umowie, że wysokość przyznanego limitu kredytu wynosi 5.500 zł, przyznany całkowity limit wypłaty

gotówki wynosi 2.500 zł, a przyznany dzienny limit wypłaty gotówki wynosi 1.000 zł, a kredyt odnawialny miał być spłacany na warunkach określonych w umowie - § 2-6 umowy (k. 24v-25). **(kserokopia wniosku i umowy k. 24-25)**

W dniu 12 lipca 2012 roku Bank (...) S.A. Grupa (...) zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, szczegółowo określonych w załączniku nr 1a i 1b do umowy, w tym wierzytelności wobec K. K. z tytułu umowy nr (...), której wysokość została w załączniku do umowy przelewu wierzytelności określona na kwotę 2.897,66 zł. **(kserokopia umowy przelewu wierzytelności z wyciągiem z załącznika k. 10-18)**

W dniu 7 sierpnia 2012 roku powód sporządził skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 2.897,66 zł, wynikającej z umowy nr (...) z dnia 27 stycznia 2009 roku, a także zawarł w tymże piśmie zawiadomienie o cesji wierzytelności. **(kserokopia wezwania do zapłaty. 27)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie, z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia oraz nieudowodnienie wysokości roszczenia.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się w pełni zasadny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie o zapłatę wynikające z umowy o limit i kartę kredytową jest oczywiście roszczeniem majątkowym, a termin przedawnienia tego roszczenia wynosi 2 lata. Z uwagi na to, że powód wywodzi swoje roszczenie z umowy o limit kredytowy i kartę kredytową zawartej przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem w dniu 27 stycznia 2009 roku, w sprawie znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm.), która to ustawa weszła w życie po upływie roku od dnia jej ogłoszenia, w tym zastosowanie znajduje przepis art. 6 tej ustawy, zgodnie z którym roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat. Skoro zatem strona powodowa nabyła przedmiotową wierzytelność wskutek cesji wierzytelności, termin przedawnienia jej roszczenia też wynosi 2 lata.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

Należność dochodzona przedmiotowym powództwem była wymagalna na pewno nie później niż 12 lipca 2012 roku (skoro w umowie cesji wskazano, że jej przedmiotem są wymagalne wierzytelności pieniężne szczegółowo określone w załączniku 1a i 1b, a zapewne była wymagalna znacznie wcześniej, lecz precyzyjnej daty wymagalności poszczególnych kwot składających się na dochodzone roszczenie nie można ustalić, wobec braku dowodów z tym zakresie). Powództwo

w przedmiotowej sprawie zostało wytoczone przez powoda dopiero w dniu 22 września 2014 roku, a zatem po upływie 2-letniego terminu przedawnienia roszczenia, który biegł co najmniej od dnia 12 lipca 2012 roku, kiedy to roszczenie musiało być już wymagalne. W świetle powyższego należało uznać, że przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu i pozwany miał prawo uchylić się od jego zaspokojenia, podnosząc taki zarzut.

Powód nie wykazał by pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia. Na marginesie wskazać należy, że zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie, dopuszcza się możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Nie można bowiem uznać zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Dodatkowo należy także zauważyć, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione co do wysokości. Strona powodowa nie załączyła żadnego wykazu, którego treść wskazywałaby na to, co składa się na niespłacony kapitał, od kiedy do kiedy i od jakich kwot pierwotny wierzyciel naliczał odsetki umowne i karne, a nadto co dokładnie składa się na zadłużenie dochodzone pozwem. Uzasadniając roszczenie powód przedstawił wyłącznie umowę o wydanie karty kredytowej, z której oczywiście w żaden sposób nie wynika jakich transakcji gotówkowych bądź bezgotówkowych za pomocą elektronicznego instrumentu płatniczego dokonywał pozwany. Brak jest historii rachunku bankowego pozwanego, który był prowadzony dla obsługi przedmiotowej karty kredytowej. Powyższe uniemożliwiało Sądowi weryfikację poprawności wyliczenia wysokości zadłużenia. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Oczywiście wysokości zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem nie dowodzi także złożona do akt kserokopia pisma z dnia 7 sierpnia 2012 roku wzywającego do spłaty zadłużenia, która podobnie jak wyciąg z załącznika do umowy cesji może zostać potraktowana, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

W konsekwencji uznać należało, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód.

Podkreślić także należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych.

Mając powyższe na uwadze, przedmiotowe powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.